



Warszawa - Poznań, dnia 5 maja 2024 roku

**Ogólnopolski Związek Zawodowy
Samozatrudnionych WBREW
ul. Żbikowa 14
61 - 065 Poznań**

**W. Pan
Szymon Hołownia
Marszałek Sejmu RP
w miejscu**

PETYCJA

Na podstawie art. 63 Konstytucji RP i art. 2 art. 2 ust. 3 Ustawy o petycjach wnosimy petycję o podjęcie działań w celu wniesienia pod obrady Parlamentu inicjatywy uregulowania zasady *incompatibilitas* w kontekście prawidłowości funkcjonowania zasady podziału władzy. Zasadność wyjątku Konstytucji RP z art. 103 ust. 1 *in fine*, dopuszczający łączenie mandatu parlamentarzysty z członkostwem w Radzie Ministrów lub z powołaniem do rangi Ministra Sekretarza Stanu administracji rządowej. W opinii petytora, po ponad ćwierć wieku obowiązywania wyłączenia, racjonalność Konstytucyjnej regulacji się wyczerpała i wymaga zmiany.

UZASADNIENIE

W imieniu suwerena, sprawczością Petytora, postulujemy i rekomendujemy wprowadzenie regulacji polegającej na powołaniu następcy Parlamentarzysty, który objął funkcje władzy wykonawczej, wyłanianego na zasadach wyłonienia zastępcy, z przyjęciem rozwiązań właściwych i stosowanych odpowiednio, dla sytuacji wygaszania mandatu.

Historia myśli politycznej nieustannie uczy nas jak zgubne jest łączenie stanowisk we władzy ustawodawczej i wykonawczej. Polska jest wyjątkowa. Od ubiegłego wieku zawsze ponad stu parlamentarzystów piastowało równocześnie odpowiedzialne stanowiska w rządzie. Teraz, jak ostatnio, nawet ponad 133, nieprawdaż?

Z prawdopodobieństwem graniczącym z pewnością przyczyną jest brutalny fakt, że nie mamy w kraju wystarczającej ilości ludzi tak wybitnych, kompetentnych, oddanych i przygotowanych by prawo uchylać i je wykonywać zarazem.

Gdzie są kobiety wybitne i młodzieńcy szlachetni? Nie grzmijmy w kakofonii herezji, że kierują nami starcy. Jest jak jest. We władzach, zarówno ławkach parlamentarnych i na stołkach rządowych, zasiadają pytie i mandaryni.

Wynagrodzenie za służbą dla kraju i dla ludzi, przyznane panią i panom posłom oraz senatorom jest słuszne, sprawiedliwe i ekwiwalentne. Premierzy, Ministry i Ministrowie, Sekretarki i Sekretarze Stanu, Wszyscy Nasi Dobrodzieje także mają zasłużone płace. Trudzą się Oni nadzwyczaj. Poświęcają się zatracając się w misji zbawiania Polski, Polek i Polaków. Niegrzecznie będzie jednak tę klasę wybitnych państwowców, polityków zakwalifikować do dwu etatowców.

Dlaczego zatem My, społeczeństwo ma im płacić za bycie dwoma osobami ludzkimi w tym samym czasie? Połączmy kropki faktów. Rysunek jawi się absurdalny.

Falszywa jest nadzieja na brak konfliktów czasu i pozycji społecznej dla jednej osoby będącej jednocześnie w parlamencie i w rządzie. Zapłata za fikcję jest nieelegancka. Relacja władzy ustawodawczej i wykonawczej jest fundamentalna. Obie gałęzie władzy podsycają spór z sądownictwem, który próbuje wybić się na niezależność. Funkcjonalność przesłania legalność. Praktyka wygrywa z roztropnością. Podział władzy, mamy, lecz bardziej w przestrzeni podziałów politycznych, realizowanych personalistycznie. Szukamy gwarancji niezależności w sprawowaniu mandatu parlamentarzysty, unikamy nacisków zwierzchników i pokus korupcyjnych, obawiamy się konfliktów interesów. Parlamentarzysta w rządzie ma wszystkie troski spotęgowane. Czy nadal jako społeczeństwo jesteśmy niedojrzali politycznie by tkwić w prowizorycznym rozwiązaniu skrojonym w Konstytucji RP z powodu braku kadr przygotowanych do sprawowania władzy? Poseł, Senator – ministrami będąc w regulaminach są co do innych funkcji dość precyzyjnie ograniczeni. Wieżowce zależności, wobec partii, wobec klubu, wobec zwierzchnika w gabinecie. Jak żyć? Gdzie jest wyjście ze sporu w labiryncie wartości mandatu wolnego wobec strategii koalicji w parlamencie, gdy ciśnie władza ustawodawcza na wykonawczą i odwrotnie. System wodzowski w partiach, po usunięciu konstytucyjnego wyłączenia, ulży ciężkiej doli członków. Zrodzi się oddolny pluralizm. Jak uniknąć konfliktu tożsamości podmiotu kontrolującego i podmiotu kontrolowanego. Nadal naruszamy zasadę *nemo iudex in causa sua*. Nie sposób czynnie uczestniczyć siedząc w dwóch fotelach. Usunięcie art. 103 ust. In fine z pozostawieniem wszystkich innych regulacji bez zmian wytworzy inne kłopoty. Parlamentarzysta powołany do rządu byłby musiał kurczowo trzymać się posady, bo dymisja odeśle go do domu. Nie opowiadamy się jednak za maksymą, że pokorne ciele dwie matki ssie. Instrumentalne wykorzystanie prawa może być przyczynkiem korupcji politycznej. Co mi zrobisz, gdy ja Tobie ... Ubocznie w Holandii, Belgii, Luksemburgu, Norwegii jest zakaz łączenia posady parlamentarnej z rządową i dają radę! A My gęsiego.

Demokratycznie wybrana Władzo. Gdyby kruchość i niedostępność zasobów ludzkich i organizacyjnych odwlekała wprowadzenie przepisów wykonawczych to Fundacja Dobre Państwo deklaruje sporządzenie projektu zmian legislacyjnych.

To Wasz Panie i Panowie Parlamentarzyści obowiązek by przeciwdziałać patologii. Zróbcie coś. Prosimy. Taka jest nasza wola. To się da zrobić. Zróbmy to wspólnie.

Oczekujemy osiągnięcia celu Petycji i informację o przyczynie zajęcia konkretnego stanowiska przez Parlamentarzystów, oraz w szczególności o sposobie realizacji zadania nakreślonego przez Petytora.

Fundacja Dobre Państwo w imieniu Ogólnopolskiego Związku Zawodowego Samozatrudnionych WBREW zgłasza się do prac legislacyjnych jako uczestnik reprezentujący stronę czynnika społecznego.

OŚWIADCZENIE

Wyrażamy zgodę na publikację petycji z podaniem naszych imion i nazwisk.

z wyrazami szacunku,

Witold Solski
Prezes Zarządu Fundacji

Katarzyna Kosakowska
Członek Zarządu Fundacji